

## GLOSY

**Mgr Aleksandra Wasielewicz**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0002-4614-3416

e-mail: a.wasielewicz@doktorant.umk.pl

# Przepisy wymuszające oraz normy kolizyjne w dyrektywie ubezpieczeniowej 2009/103/WE — glosa do wyroku TSUE z 31.01.2019 r. w sprawie Agostinho da Silva Martins (C-149/18)

Overriding mandatory provisions and the conflict-of-laws rules in the Motor Insurance Directive 2009/103/EC — commentary on the judgment of the CJEU of 31.01.2019 in the case Agostinho da Silva Martins (C-149/18)

### Streszczenie

Glosa dotyczy wyroku z 31.01.2019 r. w sprawie Agostinho da Silva Martins (C-149/18), w którym TSUE wypowiedział się na temat relacji przepisów zawartych w dyrektywie ubezpieczeniowej 2009/103/WE z 16.09.2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych do unijnych norm kolizyjnych zawartych w rozporządzeniu Rzym II o prawie właściwym dla zobowiązań pozaukładowych. W wyroku poruszono dwa problemy dotyczące art. 28 dyrektywy, który umożliwia państwom członkowskim przyjęcie rozwiązań korzystniejszych dla strony poszkodowanej od przepisów niezbędnych do wykonania dyrektywy. Rozpatrywano, czy przepisy krajowe transponujące dyrektywę, przewidujące z inicjatywy ustawodawcy krajowego korzystniejsze terminy przedawnienia, mogą być uważane za przepisy wymuszające swoje zastosowanie. Drugim z poruszonych zagadnień było to, czy art. 28 omawianej dyrektywy należy traktować jako przepis o charakterze kolizyjnym. Celem glosy jest analiza rozstrzygnięcia Trybunału. Zdaniem autorki przepisy te nie mogą mieć charakteru wymuszającego, ponieważ oznaczałoby to, że powinny mieć zastosowanie w każdym przypadku, nawet gdyby prawo właściwe przewidywało rozwiązania korzystniejsze niż przepisy transponujące dyrektywę. Z kolei art. 28 dyrektywy nie może mieć charakteru kolizyjnego, doprowadziłoby to bowiem do sytuacji,

### Abstract

The commentary concerns a judgment of 31.01.2019 in the case of Agostinho da Silva Martins (C-149/18), in which the CJEU ruled on the relation of the provisions contained in the Motor Insurance Directive 2009/103/EC of 16.09.2009 to EU conflict-of-laws rules contained in the Rome II Regulation on the law applicable to non-contractual obligations. The judgment raised two problems relating to Article 28 of the Directive. This provision enables the Member States to adopt provisions that are more favourable to injured parties than the provisions needed to comply with the Directive. It has been examined whether the national legislation transposing the Directive providing, on the initiative of the national legislator, for more favourable limitation periods for actions seeking compensation for damage resulting from an accident can be regarded as mandatory provisions within the meaning of Rome II. The second issue raised was whether Article 28 of the Directive in question should be treated as a conflict of laws provision. The aim of the paper is to analyse the Court's decision. In the author's opinion these provisions cannot be regarded as mandatory ones, as this would mean that they should apply in every case, even if the applicable law would provide more favourable solutions than the provisions transposing the directive. Moreover, Article 28 of the Directive

że stanowiłby kompetencję do ustanawiania jednostronnych norm mających pierwszeństwo przed prawem właściwym wskazanym na podstawie norm kolizyjnych.

**Słowa kluczowe:** przepisy wymuszające swoje zastosowanie, dyrektywy ubezpieczeniowe, prawo właściwe dla zobowiązań pozaumownych, prawo prywatne międzynarodowe

**JEL:** K13, K15, K39

## Wprowadzenie

W glosowanym orzeczeniu (wyrok TSUE z 31.01.2019 r. w sprawie Agostinho da Silva Martins przeciwko Dekra Claims Services Portugal SA, C-149/18; dalej: wyrok w sprawie da Silva Martins) wyłaniają się dwa kluczowe problemy związane z transgranicznymi wypadkami drogowymi, oba dotyczące relacji unijnych przepisów kolizyjnych do innych regulacji prawa unijnego. W przypadku tego typu zdarzenia należy mieć na uwadze nie tylko problem dotyczący wskazania prawa właściwego, który już sam w sobie jest dość złożony, gdyż w tej kwestii nie nastąpiła pełna unifikacja norm kolizyjnych w obrębie państw członkowskich Unii Europejskiej (Kadner Graziano, 2008, s. 425). Należy mieć również na względzie, że w prawie europejskim pewne aspekty wypadków drogowych są też przedmiotem regulacji tzw. dyrektyw ubezpieczeniowych, których celem jest harmonizacja przepisów dotyczących obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego. System ten na poziomie Wspólnoty budowany był stopniowo od lat 70. XX w. (Ludwichowska, 2008, s. 226). Regulacje rozproszone dotychczas w ramach szeregu aktów prawnych ujęto w ramach jednej dyrektywy 2009/103/WE<sup>1</sup>.

Unijne przepisy kolizyjne i jurysdykcyjne tworzą wspólnie system o spójnym zakresie zastosowania (zob. motyw 7 rozporządzenia Rzym I<sup>2</sup> oraz motyw 7 rozporządzenia Rzym II<sup>3</sup>). Wskazuje się, że między rozporządzeniami rzymskimi a unijnymi przepisami jurysdykcyjnymi istnieje funkcjonalny i systemowy związek, a do prawidłowych rozstrzygnięć interpretacyjnych będzie prowadzić jednolita wykładnia pojęć ujętych w tych regulacjach (Czepelak, 2012, s. 37–38). Problem może pojawić się w przypadku wzajemnych relacji między unijnymi przepisami kolizyjnymi a innymi regulacjami prawa Unii. W odniesieniu do transgranicznych wypadków drogowych, które stanowią źródło zobowiązań pozaumownych, oprócz norm kolizyjnych wskazujących prawo właściwe do głosu dochodzą również przepisy krajowe wdrażające wspomniane dyrektywy ubezpieczeniowe. Trybunał Sprawiedliwości miał niedawno okazję rozpatrzyć dwie kwestie obejmujące zagadnienie wzajemnej relacji między tymi regulacjami. Pierwsza dotyczyła tego, czy niektóre przepisy krajowe, które stanowią transpozycję dyrektywy ubezpieczeniowej 2009/103/WE,

should not be considered a conflict-of-laws rule, as this would lead to the assumption that the provision in question would constitute a competence to establish one-sided conflict-of-laws rules that take precedence over the applicable law.

**Keywords:** overriding mandatory provisions, motor insurance directives, law applicable to non-contractual obligations, private international law

mogą być uważane za przepisy wymuszające swoje zastosowanie w rozumieniu art. 16 rozporządzenia Rzym II. Drugie zagadnienie dotyczyło tego, czy art. 28 dyrektywy ubezpieczeniowej 2009/103/WE ustanawia odrębne normy kolizyjne w rozumieniu art. 27 rozporządzenia Rzym II, które stanowią *lex specialis* i w związku z tym mają pierwszeństwo zastosowania. Rozstrzygnięcie Trybunału w sprawie da Silva Martins należy zatem rozważać z perspektywy tych dwóch problemów.

## Stan faktyczny sprawy i pytania prejudycjalne

Sprawa dotyczyła wypadku drogowego mającego miejsce na terenie Hiszpanii w dniu 20.08.2015 r., w którym uczestniczyły dwa pojazdy — samochód poszkodowanego (zarejestrowany w Portugalii) oraz samochód sprawcy (zarejestrowany w Hiszpanii). W postępowaniu, w którym pojawiła się wątpliwość uzasadniająca skierowanie pytania prejudycjalnego, poszkodowany Agostinho da Silva Martinis dochodził naprawienia szkód będących pośrednią konsekwencją wypadku. W dniu 11.11.2016 r. wystąpił on z powództwem do sądu w Portugalii skierowanym przeciwko ubezpieczycielowi sprawcy Segur Caixa. Powód twierdził, że prawem właściwym w postępowaniu głównym jest prawo portugalskie, które przewiduje trzyletni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkód poniesionych w wypadku. Pozwany podniósł jednak zarzut przedawnienia, twierdząc, że zastosowanie w niniejszej sprawie powinno mieć prawo hiszpańskie, które przewiduje roczny termin przedawnienia roszczeń. Sąd pierwszej instancji uwzględnił zarzut. Poszkodowany wniósł więc apelację, w której żądał uchylenia wyroku, a także zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia zgodnie z prawem portugalskim.

Sąd apelacyjny w Lizbonie wskazał, że na podstawie norm kolizyjnych określonych w rozporządzeniu Rzym II w niniejszej sprawie zastosowanie powinno mieć prawo hiszpańskie. Zauważył jednak, że przepisy portugalskie, dokonujące transpozycji do prawa wewnętrznego unijnej dyrektywy 2009/103/WE (Decreto-Lei nr 291/2007 z 21.08.2007 r.), przewidują w art. 11, że dla zakresu odpo-

wiedzialności ubezpieczyciela prawo państwa będącego stroną Porozumienia o Europejskim Obszarze Gospodarczym, na którego terytorium miał miejsce wypadek, zostaje zastąpione przez prawo portugalskie, o ile wprowadza ono dalej idącą ochronę<sup>4</sup>. Mając to na uwadze, sąd apelacyjny wyraził przypuszczenie, że wyżej wymieniony przepis może mieć charakter bezwzględnie obowiązującego przepisu wymuszającego swoje zastosowanie w rozumieniu art. 16 rozporządzenia Rzym II lub też ewentualnie może on być przepisem regulującym kolizję praw w rozumieniu art. 27 rozporządzenia Rzym II. W celu rozstrzygnięcia charakteru powyższego przepisu stanowiącego implementację dyrektywy sąd apelacyjny postanowił zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

1) Czy należy uznać, że system obowiązujący w Portugalii ma pierwszeństwo jako bezwzględnie obowiązujący przepis wymuszający swoje zastosowanie w rozumieniu art. 16 rozporządzenia Rzym II?

2) Czy przepis ten należy uważać za przepis prawa Unii regulujący kolizję przepisów w rozumieniu art. 27 rozporządzenia Rzym II?

3) Czy należy uznać, że do obywatela portugalskiego, który uczestniczył w wypadku drogowym w Hiszpanii, należy stosować zasady przedawnienia określone w art. 498 ust. 3 portugalskiego kodeksu cywilnego w rozumieniu art. 28 dyrektywy 2009/103/WE?

Warto podkreślić, że w niniejszej sprawie nie została sporządzona opinia rzecznika generalnego. Taką możliwość przewiduje art. 20 akapit 5 Statutu Trybunału Sprawiedliwości, który stanowi, że „jeśli Trybunał uzna, że w sprawie nie występuje nowe zagadnienie prawne, po wysłuchaniu rzecznika generalnego może zadecydować o rozstrzygnięciu sprawy bez opinii rzecznika generalnego” (Szpunar, 2019, s. 7).

## Rozstrzygnięcie Trybunału

### Przepisy wymuszające swoje zastosowanie

Odnosząc się do pytania pierwszego, Trybunał podkreślił, że pojęcie bezwzględnie obowiązujących przepisów wymuszających swoje zastosowanie nie zostało zdefiniowane w rozporządzeniu Rzym II. Nawiązując do swojego wcześniejszego orzecznictwa, wskazał jednocześnie, że zgodnie z wymogiem spójności w stosowaniu rozporządzeń kolizyjnych w celu zapewnienia jednolitej wykładni omawianego pojęcia można posłużyć się definicją zawartą w art. 9 rozporządzenia Rzym I<sup>5</sup>. Wymóg spójności zakłada bowiem maksymalne zharmonizowanie wykładni funkcjonalnej tych samych pojęć użytych w rozporządzeniach, niezależnie od odmienności terminologicznych pomiędzy nimi w różnych wersjach językowych. Mając to na uwadze, należy uznać, że pojęcie bezwzględnie obowiązujących przepisów wymuszających swoje zastosowanie z art. 16 rozporządzenia Rzym II odpowiada przepisom, o których mowa w art. 9 rozporządzenia Rzym I.

Trybunał, odwoławszy się do wyroku w sprawie Unamar<sup>6</sup>, podkreślił także, że odstępstwo polegające na stosowaniu tego typu przepisów należy interpretować w sposób ścisły<sup>7</sup>. Według Trybunału konieczne jest również to, że dokonując oceny charakteru przepisów wymuszających swoje zastosowanie, sąd krajowy „powinien uwzględnić nie tylko dokładne brzmienie owych przepisów, lecz również ich ogólną systematykę i całość okoliczności, w jakich zostały one przyjęte (...), ponieważ ustawodawca krajowy ustanowił je w celu ochrony interesu ocenianego jako zasadniczy dla danego państwa członkowskiego”<sup>8</sup>. Trybunał wskazał również, że w sytuacji, gdy sąd krajowy zidentyfikuje przepisy, które potencjalnie mogą mieć charakter wymuszających swoje zastosowanie, należy dokonać „szczegółowej analizy brzmienia przepisu, jego ogólnej systematyki, jego celów oraz kontekstu, w jakim został przyjęty”<sup>9</sup>.

Przepisy prawa portugalskiego zakładały, iż w odniesieniu do wypadków, które miały miejsce na terytorium innych państw będących stronami porozumienia EOG, obowiązek odszkodowania przewidziany w prawie mającym zastosowanie do wypadku, wskazanym na podstawie norm kolizyjnych, zostaje zastąpiony przez odpowiednie przepisy prawa portugalskiego, o ile wprowadzają one dalej idącą ochronę. Prawo portugalskie w przypadku przedawnienia roszczeń o naprawienie szkód w wyniku wypadku przewiduje termin trzech lat. Jest to niewątpliwie uregulowanie dające większą ochronę w porównaniu z prawem hiszpańskim, ponieważ zgodnie z regulacjami hiszpańskimi termin ten wynosi jeden rok. Trybunał nie rozstrzygnął jednoznacznie kwestii, czy przepis ten uznać należy za wymuszający swoje zastosowanie, pozostawiając to sądowi odsyłającemu.

Podkreślono jednak, że kwestia przedawnienia wchodzi w zakres prawa właściwego wskazanego na podstawie rozporządzenia Rzym II. Trybunał podkreślił również, że żaden inny akt prawa Unii nie formułuje szczególnych wymogów w odniesieniu do przedawnienia roszczenia dotyczącego naprawienia szkody takiej jak ta w sprawie, na kanwie której wystąpiono z pytaniem prejudycjalnym. Podzielając zdanie Komisji Europejskiej, Trybunał stwierdził, że „zastosowanie terminu przedawnienia innego niż termin przedawnienia przewidziany przez prawo ustalone jako właściwe wymagałoby zidentyfikowania szczególnie istotnych powodów”. Przykładem takiego „istotnego powodu” uzasadniającego odstępstwo od zastosowania prawa właściwego mogłoby być „oczywiste naruszenie prawa do skutecznego środka prawnego i skutecznej ochrony sądowej”<sup>10</sup>.

Mając na uwadze powyższe, Trybunał uznał, że przepis krajowy przewidujący korzystniejsze terminy przedawnienia roszczeń nie może zostać uznany za bezwzględnie obowiązujący przepis wymuszający swoje zastosowanie, chyba że — na podstawie szczegółowej analizy brzmienia tego przepisu, jego ogólnej systematyki, celów oraz kontekstu, w jakim został on przyjęty — sąd orzekający stwierdzi, że „przepis ten ma w ramach krajowego porządku prawnego tak istotne znaczenie, że uzasadnione jest odstąpienie od stosowania prawa”<sup>11</sup>.

## Dyrektywy ubezpieczeniowe a normy kolizyjne

Kolejny rozpatrywany problem dotyczył tego, czy art. 28 dyrektywy 2009/103/WE, upoważniający państwa członkowskie do utrzymania lub wprowadzania przepisów korzystniejszych dla strony poszkodowanej od przepisów niezbędnych do wykonania tej dyrektywy, transponowany do prawa krajowego, stanowi przepis prawa unijnego ustanawiający normy kolizyjne odnoszące się do zobowiązań pozaumownych w rozumieniu art. 27 rozporządzenia Rzym II. Gdyby tak było, miałby on pierwszeństwo przed normami zawartymi w rozporządzeniu rzymskim właśnie na podstawie art. 27, który odnosi się do stosunku pomiędzy rozporządzeniem a innymi przepisami prawa wspólnotowego<sup>12</sup>.

Trybunał nie doszukał się jednak w art. 28 dyrektywy 2009/103/WE szczególnych norm kolizyjnych odnoszących się do zobowiązań pozaumownych. Uzasadniając stanowisko, powołał się na swoje wcześniejsze orzecznictwo. Nawijając do wyroku w sprawie ERGO Insurance i Gjensidige Baltic, podkreślił, że „Ani z treści, ani z celów dyrektywy 2009/103 nie wynika, by miała ona ustanawiać jakiekolwiek normy kolizyjne. (...) Dyrektywa 2009/103 ogranicza się bowiem do nałożenia na państwa członkowskie obowiązku ustanowienia przepisów mających zapewnić ochronę osób poszkodowanych w wypadkach drogowych oraz posiadaczy uczestniczących w nich pojazdów”<sup>13</sup>.

Trybunał podkreślił również, że przepis z art. 28 dyrektywy 2009/103/WE dotyczy „wyłącznie przepisów przyjmowanych przez państwa członkowskie w ramach transpozycji dyrektywy, a nie możliwości zastosowania w konkretnym przypadku przepisów korzystniejszych aniżeli przepisy innego państwa członkowskiego”<sup>14</sup>. Dodano również, że „ocena krajowych przepisów dokonujących transpozycji następuje zatem dopiero po tym, jak w pierwszej kolejności dokonano ustalenia prawa właściwego zgodnie z przepisami rozporządzenia Rzym II”<sup>15</sup>.

Mając to na uwadze, Trybunał uznał, że art. 28 dyrektywy 2009/103/WE, transponowany do prawa krajowego, nie stanowi przepisu prawa Unii ustanawiającego normy kolizyjne odnoszące się do zobowiązań pozaumownych w rozumieniu art. 27 rozporządzenia<sup>16</sup>.

## Komentarz

### Uwagi wstępne

Osadzając dalsze rozważania w szerszym kontekście, w pierwszej kolejności należy zidentyfikować miarodajne normy kolizyjne wskazujące prawo właściwe dla odpowiedzialności pozaumownej związanej z wypadkiem drogowym. Jest to bowiem jeden z nielicznych obszarów, w którym występuje dualizm reżimów kolizyjnych. Należy zatem podkreślić, iż cel rozporządzenia Rzym II, jakim było zwiększenie pewności i przewidywalności prawa poprzez unifikację przepisów kolizyjnych w zakresie zobowiązań

pozaumownych, nie został, przynajmniej w tym zakresie, osiągnięty (Nagy, 2010, s. 93).

Istnienie dwóch<sup>17</sup> reżimów dotyczących przepisów kolizyjnych obejmujących ten sam przedmiot regulacji jest konsekwencją obowiązywania konwencji haskiej o prawie właściwym dla wypadków drogowych z 1971 r.<sup>18</sup>, która na mocy art. 28 ust. 1 rozporządzenia Rzym II ma pierwszeństwo stosowania. Sygnatariuszami tej konwencji jest niemal połowa państw członkowskich Unii Europejskiej<sup>19</sup>. Należy podkreślić, że stosowanie przepisów obu tych regulacji w większości przypadków transgranicznych wypadków drogowych będzie prowadzić do zastosowania tego samego prawa właściwego, gdyż zawarte w nich reguły ogólne prowadzą do zastosowania prawa miejsca wypadku drogowego<sup>20</sup>. Dopiero zaistnienie sytuacji uzasadniającej wskazanie prawa właściwego na podstawie wyjątków od reguły ogólnej może prowadzić do różnych rozwiązań w przypadku „takich samych” stanów faktycznych (Nagy, 2010, s. 102 i n.)

Wielość reżimów prawnych wskazujących prawo właściwe dla wypadków drogowych jest przedmiotem krytyki w doktrynie. Krytykuje się to rozwiązanie jako zbyt skomplikowane oraz sprzyjające zjawisku *forum shopping* (Nagy, 2010, s. 94). Pierwszeństwo konwencji haskiej wynikające z art. 28 rozporządzenia Rzym II jest wyrazem poszanowania zobowiązań traktatowych państw członkowskich (zob. motyw 36 rozporządzenia Rzym II). Należy przy tym zaznaczyć, że w omawianej sprawie problem ten ma marginalne znaczenie, gdyż żaden z sądów orzekających w sprawie nie miał wątpliwości co do przepisów kolizyjnych, na podstawie których miało nastąpić wskazanie prawa właściwego dla zobowiązania pozaumownego w ogólności. Portugalia nie ratyfikowała bowiem konwencji haskiej, stąd nie znajdowała ona zastosowania w sprawie w postępowaniu głównym, a właściwe w sprawie prawo hiszpańskie zostało prawidłowo wskazane na podstawie art. 4 ust. 1 rozporządzenia Rzym II. Mając to na uwadze, Trybunał mógł rozważyć problem, czy hiszpańskie przepisy dotyczące przedawnienia, właściwe na podstawie prawidłowo określonej normy kolizyjnej, mogą zostać zastąpione przez przepisy wymuszające państwa *fori*, w tym przypadku państwa portugalskiego. Takie rozwiązanie mogło być w omawianej sprawie wynikiem zastosowania art. 16 rozporządzenia Rzym II i potraktowania przepisów portugalskich jako wymuszających swoje zastosowanie lub uznania art. 28 dyrektywy 2009/103/WE za normę kolizyjną, a w konsekwencji konieczności pierwszeństwa jej zastosowania na podstawie art. 27 rozporządzenia Rzym II. Są to dwa odrębne problemy wymagające szerszego komentarza, które należy rozpatrzeć osobno.

### Przepisy wymuszające swoje zastosowanie

Przepisy wymuszające swoje zastosowanie można określić jako „przepisy o szczególnym znaczeniu dla ochrony porządku publicznego państwa, które ze względu na swój

cel lub charakter znajdują zastosowanie niezależnie od tego, jakiemu prawu podlega oceniany stosunek prawny” (M. A. Zachariasiewicz, 2010, s. 12)<sup>21</sup>. Przepisy kolizyjne umożliwiają bowiem odstępianie od zastosowania prawa właściwego, wskazanego na podstawie odpowiednich norm kolizyjnych, w takim stopniu, w jakim jest ono niezgodne z przepisami wymuszającymi państwa sądu orzekającego. Rozwiązanie to jest traktowane jako wyjątek od zasady stosowania prawa właściwego wskazanego na podstawie przepisów kolizyjnych, która wynika z Savigny'owskiej reguły wskazywania jako prawa właściwego prawa „siedziby stosunku prawnego”. W przypadku bowiem przepisów wymuszających swoje zastosowanie tradycyjna reguła neutralności przepisów kolizyjnych przestaje mieć nadrzędne znaczenie (Fuchs, 2011, s. 353, nb. 2). W związku z tym przepisy kolizyjne regulujące możliwość stosowania przepisów wymuszających swoje zastosowanie powinny być interpretowane w sposób ścisły. W doktrynie wskazuje się, że ścisła interpretacja sprzyja pewności i przewidywalności rozstrzygnięć (Fuchs, 2011, s. 365, nb. 30). Ścisłą interpretację przepisów kolizyjnych umożliwiających stosowanie przepisów wymuszających przyjął również Trybunał zarówno we wcześniejszym orzecznictwie<sup>22</sup>, jak i w omawianym wyroku<sup>23</sup>.

Wskazuje się również, że konieczność odstępiania od zastosowania prawa właściwego i stosowania w jego miejsce przepisów wymuszających swoje zastosowanie jest jedną z niewielu reguł umożliwiających branie pod uwagę treści prawa merytorycznego w procesie stosowania reguł kolizyjnych, to do sądziego krajowego należy bowiem określenie, jakim przepisom należy nadać taki charakter (Fuchs, 2011, s. 353, nb. 2). Konieczność stosowania przepisów wymuszających podyktowana jest względem publicznego interesu państwa (zob. motyw 32 rozporządzenia Rzym II). W związku z tym podkreśla się historyczne powiązanie przepisów wymuszających swoje zastosowanie z klauzulą porządku publicznego. Nie zagłębiając się w szczegóły, które zostały już omówione w literaturze, w tym miejscu należy jedynie zasygnalizować, że są to dwa odrębne instrumenty działające na różnych zasadach, które służą temu samemu celowi, jakim jest ochrona interesów państwa *fori* (M. Zachariasiewicz, 2018, s. 58 i n.).

Nie ulega wątpliwości, że pojęcie przepisów wymuszających swoje zastosowanie należy traktować jako autonomiczne pojęcie prawa unijnego, więc musi być ono interpretowane zgodnie ze wskazaniami Trybunału (Wautelet, 2019, s. 552, nb. 12). W literaturze podkreśla się, że pojęcie to zostało zdefiniowane przez Trybunał w wyroku w sprawie *Arblade*<sup>24</sup>, w którym stwierdzono, że „ustawodawstwo dotyczące porządku i bezpieczeństwa należy rozumieć jako dotyczące przepisów, których przestrzeganie uznano za konieczne dla zapewnienia ustroju politycznego, społecznego i ekonomicznego danego państwa członkowskiego, do tego stopnia, że ich przestrzeganie obejmuje każdą osobę, która znajduje się na terytorium tego państwa członkowskiego i do każdego stosunku prawnego tam istniejącego” (cyt. za: TSUE, 2013, pkt 33). Wskazuje się również, że definicja ta następnie znalazła odzwierciedlenie w art. 9 rozporządzenia Rzym I (Wautelet, 2019, s. 553, nb. 13). Jeżeli nato-

miast chodzi o rozporządzenie Rzym II, należy podkreślić, że art. 16 regulujący tę kwestię ma dość lakoniczne brzmienie i nie wskazuje w żaden sposób, jak należy interpretować pojęcie przepisów wymuszających swoje zastosowanie. Postulat spójności rozporządzeń rzymskich uzasadnia jednak przyjęcie takiego samego rozumienia tego pojęcia w obu regulacjach, więc podobnie jak podkreślono w głosowanym orzeczeniu, autonomiczna definicja zawarta w rozporządzeniu Rzym I odnosi się również do art. 16 rozporządzenia Rzym II (M. A. Zachariasiewicz, 2018, nb. 3). Trybunał w głosowanym orzeczeniu po raz kolejny potwierdził więc wymóg spójności w stosowaniu obu rozporządzeń rzymskich przejawiający się w harmonizacji użytych w nich pojęć (Pailler, 2019, s. 884).

W doktrynie wskazuje się, że aby uznać, że określone przepisy mają charakter wymuszających swoje zastosowanie, muszą one spełnić dwa kumulatywne kryteria — kryterium interesu (*interest criterion*) oraz kryterium konieczności zastosowania (*overriding criterion*) (Fuchs, 2011, s. 355, nb. 7). Podkreśla się również, że to wola prawodawcy jest kluczowym elementem wyodrębniającym przepisy wymuszające swoje zastosowanie (Rodziewicz, 2019, s. 171). Ponadto w orzeczeniu w sprawie *Unamar* Trybunał stwierdził, że należy brać pod uwagę „nie tylko dokładne brzmienie owych przepisów, lecz również ogólną systematykę i całość okoliczności, w jakich zostały one przyjęte, aby móc z nich wywieść, że mają charakter bezwzględnie obowiązujący, ponieważ ustawodawca krajowy ustanowił je w celu ochrony interesu ocenianego jako zasadniczy dla danego państwa członkowskiego”<sup>25</sup>. Należy podkreślić, że w sprawie *Unamar* Trybunał dopuścił możliwość wyłączenia prawa właściwego państwa członkowskiego, które dokonało prawidłowej transpozycji dyrektywy odnoszącej się do przedstawicieli handlowych działających na własny rachunek, spełniając przewidziane w niej minimalne wymogi ochrony, na rzecz prawa innego państwa członkowskiego, które przyznaje ochronę wykraczającą poza ochronę przewidzianą w tej dyrektywie<sup>26</sup>.

Trzeba mieć na uwadze, że problem przepisów wymuszających znacznie częściej będzie dotyczyć zobowiązań umownych niż zobowiązań pozaumownych. Dzieje się tak m.in. ze względu na nadrzędność zasady autonomii woli stron w odniesieniu do zobowiązań umownych, co powoduje, że państwa będą częściej wykorzystywać ten „mechanizm korekcyjny” do ochrony swoich interesów (Wautelet, 2019, s. 550, nb. 3). Orzecznictwo dotyczące przepisów wymuszających, znajdujących zastosowanie w kontekście spraw odnoszących się do zobowiązań pozaumownych, jest zresztą znaczenie skromniejsze<sup>27</sup>.

Należy także zauważyć, że ustawodawca unijny w art. 15 lit. h rozporządzenia Rzym II przewiduje, że w zakres statutu deliktowego wchodzi również kwestia przedawnienia. Ponadto analogiczna regulacja zawarta jest w art. 12 ust. 1 lit. d rozporządzenia Rzym I. W przypadku zaś stwierdzenia przez sąd krajowy, że określone przepisy państwa sądu orzekającego mają charakter wymuszający, znajdują one zastosowanie w miejsce prawa właściwego tylko w takim stopniu, w jakim regulują daną kwestię. W związku z tym

w wyniku takiej konieczności dla zobowiązania pozaumownego powstałego wskutek wypadku drogowego właściwe nie będzie tylko jedno prawo wskazane na podstawie odpowiednich norm kolizyjnych (Wautelet, 2019, s. 566, pkt 56). Przepis wymuszający będzie bowiem „dopuszczony do głosu” — będzie korygował prawo właściwe, jednak tylko w takim stopniu, w jakim prawo właściwe jest nie do pogodzenia z treścią przepisu wymuszającego (M. A. Zachariasiewicz, 2018, nb 13). Jeżeli zatem sąd portugalski uznałby, że w omawianej sprawie odpowiednie przepisy portugalskie mają charakter przepisów wymuszających, prawo państwa *fori* (prawo portugalskie) znalazłoby zastosowanie tylko do kwestii przedawnienia, będącej jednym z elementów statutu. Do pozostałych kwestii, np. zasad odpowiedzialności, właściwe byłoby w dalszym ciągu prawo wskazane na podstawie art. 4 ust. 1 rozporządzenia Rzym II (prawo hiszpańskie). Stosowanie przepisów państwa *fori* w myśl art. 16 rozporządzenia Rzym II jest więc jednym z nielicznych przypadków dopuszczalności rozszczępienia statutu (tzw. *dépeçage*) (Fuchs, 2011, s. 353, nb. 3). Należy przy tym wskazać, że rozporządzenie Rzym II wyraża zasadę jednolitości statutu, a rozszczępienie statutu stanowi od niej odstępstwo, które powinno być dopuszczane wyjątkowo (Kramer, 2008, s. 15 i n.; Symeonides, 2008, s. 185).

W głosowanym orzeczeniu Trybunał nie orzekł jednoznacznie o charakterze portugalskich przepisów dotyczących przedawnienia. To do sądu krajowego należała bowiem decyzja, czy przepisy te należy uznać za wymuszające swoje zastosowanie (Fuchs, 2011, s. 354, nb. 5; TSUE, 2013, pkt 35). Sędzia krajowy musi zatem dokonać tzw. testu proporcjonalności, czyli — jak wskazuje się w doktrynie — „wartościującej oceny prawa właściwego z punktu widzenia ochrony zaangażowanych interesów, racji i wartości” (M. A. Zachariasiewicz, 2018, nb. 13). W przypadku, gdy prawo właściwe zapewnia wystarczającą ochronę tychże interesów, nie ma podstawy do stosowania wymuszających przepisów państwa *fori*.

W doktrynie wyrażono pogląd, że analizując głosowany wyrok z punktu widzenia semantycznego, można sformułować pewne wnioski wykraczające poza to, co Trybunał wyraźnie rozstrzygnął w swoim wyroku, co do tego, czy przepisy portugalskie mają charakter wymuszający swoje zastosowanie (Françoise, 2019, s. 2). Zestawiwszy bowiem wyroki w sprawach *da Silva Martins* oraz *Unamar*, można wyciągnąć wniosek, że w sprawie *Unamar* Trybunał był „gotowy” do uznania prawa krajowego transponującego dyrektywę o przedstawicielach handlowych za przepisy wymuszające, formułując w tezie orzeczenia zdanie twierdzące<sup>28</sup>. Z kolei w wyroku w sprawie *da Silva Martins* (pkt 43) posłużono się formą negatywną, co może wskazywać na to, że omawiane przepisy dotyczące przedawnienia, w ocenie Trybunału takiego charakteru mieć nie powinny. Oczywiście wszelkie rozważania w tym zakresie powinny być przeprowadzane w sposób ostrożny, Trybunał nie jest bowiem uprawniony do dokonywania oceny prawa krajowego i nie mógł jednoznacznie orzec, czy przepisy krajowe należy uznać za wymuszające swoje zastosowanie, zostawiając ocenę sędziemu krajowemu (Françoise, 2019, s. 2).

Zgodnie z przytoczonym powyżej stanowiskiem Trybunału co do zasady omawiane przepisy nie powinny zostać uznane za wymuszające swoje zastosowanie. Sąd krajowy może jednak stwierdzić, po przeprowadzeniu szczegółowej analizy zarówno brzmienia, jak i pozostałych aspektów przepisu (jego ogólnej systematyki, jego celów oraz kontekstu, w jakim został on przyjęty), że w krajowym porządku prawnym przepis ten jest tak istotny, że konieczne jest odstępstwo od prawa właściwego na rzecz zastosowania przepisu wymuszającego. Niewątpliwie sędzia krajowy musi wziąć pod uwagę przytoczoną powyżej interpretację Trybunału w przedmiocie rozumienia pojęcia przepisów wymuszających swoje zastosowanie. W doktrynie wskazuje się więc, że w tym zakresie również ujawnia się podobieństwo między klauzulą porządku publicznego a przepisami wymuszającymi swoje zastosowanie (Bureau, 2019, pkt 7). W procesie stosowania klauzuli porządku publicznego na tle rozporządzeń unijnych przyjmuje się, że co do zasady to państwa członkowskie mają swobodę w określaniu treści porządku publicznego, który ma podlegać ochronie. Sędzia krajowy, konkretyzując treść porządku publicznego, musi jednak czynić to w granicach interpretacyjnych określonych przez Trybunał. Do Trybunału należy bowiem kontrola „zewnętrznych granic”, w ramach których sędzia krajowy może powołać się na porządek publiczny państwa członkowskiego (*outer limits of public policy*). Sędzia krajowy, określając treść porządku publicznego, musi zatem mieć na względzie również podstawowe zasady prawa europejskiego (M. Zachariasiewicz, 2018, s. 316 i n.). Podobnie w przypadku przepisów wymuszających swoje zastosowanie sędzia krajowy, określając, czy krajowy przepis może mieć taki charakter, powinien mieć na względzie granice interpretacyjne określone przez Trybunał (Bureau, 2019, pkt 7; Pailler, 2019, s. 894).

Należy podkreślić, iż ewentualne przyznanie charakteru wymuszającego omawianemu przepisowi prawa portugalskiego nie może zostać ograniczone do okoliczności konkretnego stanu faktycznego. Uznanie, że dany przepis ma charakter wymuszający, oznacza, że powinien on mieć zastosowanie w każdej sprawie, w której właściwe byłoby prawo innego państwa (Plender & Wilderspin, 2015, s. 767, nb. 27–003; Wautelet, 2019, s. 552, nb. 8). W omawianej sytuacji przepisy portugalskie miałyby zatem zastosowanie także w sytuacji, gdyby prawo obce przewidywało dłuższe (a tym samym korzystniejsze) terminy przedawnienia.

Jest też wątpliwe, czy przepisy o przedawnieniu, jako nie dotyczące interesów państwa, ale raczej prywatnych interesów konkretnych poszkodowanych, mogą być w ogóle uznane za przepisy wymuszające swoje zastosowanie. Na tym tle w orzecznictwie państw członkowskich rysują się pewne rozbieżności. Ogólnie rzecz biorąc, orzecznictwo sądów niemieckich charakteryzowała ścisła interpretacja przepisów wymuszających, co skutkowało odmową nadania charakteru wymuszającego przepisom niemającym jako celu głównego ochrony interesu publicznego. Natomiast francuskie oraz belgijskie sądy, interpretując to pojęcie w sposób szeroki, skłonne były obejmować ochroną również interes poszczególnych jednostek, w szczególności w sprawach do-

tyczących ochrony słabszej strony umowy, uznając, że przepisy chroniące słabszą stronę służą ochronie interesu publicznego (Plender & Wilderspin, 2015, s. 360 i n., nb. 12–025 i n.; Pacuła, 2014, s. 40–45; van Bochove, 2014, s. 149–150).

Zgodnie z wyrokiem w sprawie da Silva Martins odstępowanie od zastosowania przepisów dotyczących przedawnienia musi być uzasadnione wyjątkowo ważnymi względami. W omawianym wyroku za taki „szczególnie istotny powód” uznano „oczywiste naruszenie prawa do skutecznego środka prawnego i skutecznej ochrony sądowej”. Trudno jednak przypuszczać, że krótsze terminy przedawnienia przewidziane w prawie właściwym, które przecież funkcjonują w jednym z państw członkowskich Unii, mogą stanowić jedyny powód takiego uzasadnienia (Bureau, 2019, pkt 8). W doktrynie podkreśla się, że zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przedawnienie jako ograniczenie prawa do sądu jest co do zasady dopuszczalne, jednakże nie może ono prowadzić do rzeczywistego ograniczenia tego prawa. W związku z tym w niniejszej sprawie nie ma znaczenia, że przepisy hiszpańskie przewidują znacznie krótszy termin przedawnienia. Istotne jest to, czy powód miał rzeczywistą możliwość wytoczenia powództwa w okresie, w którym termin ten biegł. Oczywiście naruszenie prawa do sądu nastąpiłoby więc, gdyby powód pozbawiony był rzeczywistej możliwości podjęcia działań w tym okresie (Pailler, 2019, s. 893). Dla ustalenia, czy powód miał możliwość wytoczenia powództwa przed upływem wyznaczonego terminu, kluczowe jest określenie zdarzenia wyznaczającego początek biegu przedawnienia zgodnie z prawem hiszpańskim. Sędzia portugalski musiałby zatem rozważyć, czy powód nie został rzeczywiście pozbawiony możliwości wniesienia powództwa. Taka sytuacja miałaby miejsce w przypadku, gdyby termin ten upłynął, zanim mógł on podjąć jakiegokolwiek działania (Pailler, 2019, s. 893).

Wydaje się jednak, że wiosek uzależniający rozstrzygnięcie, czy przepis o przedawnieniu jest przepisem wymuszającym swoje zastosowanie, od szczególnych okoliczności konkretnego przypadku (zob. wyrok da Silva Martins, pkt 34) nie przystaje do przytoczonych wskazań TSUE, zgodnie z którymi sąd portugalski ma rozważyć charakter krajowego przepisu jako wymuszającego swoje zastosowanie „w oparciu o szczegółową analizę brzmienia przepisu, jego ogólnej systematyki, celów oraz kontekstu, w jakim został przyjęty”<sup>29</sup>. Co więcej, stosowanie przepisów wymuszających nie jest uzasadnione żadną negatywną oceną prawa obcego. Mają one bowiem działanie *a priori* i stosuje się je w oderwaniu od treści prawa obcego (Wautelet, 2019, s. 564, nb. 50).

W literaturze przedmiotu często porównuje się normy wymuszające swoje zastosowanie z klauzulą porządku publicznego. Mówi się nawet w pewnym uproszczeniu, że klauzula porządku publicznego i normy wymuszające stanowią dwie strony tej samej monety, ponieważ ich cele i funkcje są niemal tożsame. Należy zaznaczyć, że mechanizm ich działania jest jednak zgoła odmienny, klauzula działa bowiem w sposób negatywny, a przepisy wymuszają-

ce — w sposób pozytywny (Zachariasiewicz, 2018, s. 52). Wato się zatem zastanowić, czy w omawianej sprawie nie należałoby „odwrócić monety” i szukać ochrony właśnie w zastosowaniu klauzuli porządku publicznego. Uwzględnienie okoliczności konkretnego przypadku, a w szczególności tego, czy powód mógł wytoczyć powództwo w rocznym terminie i czy termin upłynął, zanim był on w stanie faktycznie to zrobić, mogłoby doprowadzić do stwierdzenia oczywistego naruszenia jego fundamentalnego prawa do skutecznej ochrony sądowej. Wyłączenie w zakresie przedawnienia zastosowania prawa hiszpańskiego naruszającego prawa fundamentalne powoda oraz zastosowanie w jego miejsce korzystniejszych przepisów krajowych wymagałoby więc ingerencji klauzuli porządku publicznego. Jej naczelną funkcją jest ochrona porządku publicznego państwa *fori* w przypadku, gdy skutki zastosowania prawa obcego godzą w fundamentalne zasady porządku prawnego, do których niewątpliwie można zaliczyć prawo do skutecznej ochrony sądowej.

Hiszpański termin przedawnienia roszczeń ubezpieczeniowych jest bez wątpienia niezmiernie krótki na tle innych europejskich systemów. Należy się zastanowić, czy okoliczność ta może stanowić dodatkowy argument na rzecz odmowy jego zastosowania przez sąd portugalski z powołaniem się na klauzulę porządku publicznego. Sama różnica w treści prawa obcego nie jest wystarczająca do ingerencji klauzuli, gdyż konieczna jest przede wszystkim ocena skutków zastosowania właściwego prawa obcego i tego, czy nie są one jawnie sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego *fori* (de Lima Pinheiro, 2019, s. 667, nb. 18; Piir, 2015, s. 29). Ze względu na okoliczności konkretnego przypadku, gdy powód nie miał możliwości skorzystania ze swojego prawa do skutecznej ochrony sądowej, takie rozwiązanie wydaje się uzasadnione.

Należy dodać, że różnice dotyczące terminów przedawnienia uważane są za istotną przyczynę niekorzystnych rozstrzygnięć dla poszkodowanych w transgranicznych wypadkach drogowych (Komisja Europejska, 2007, s. 45 i n.). Jednym z proponowanych rozwiązań, które mogą zapewnić równą ochronę wszystkim poszkodowanym w takich wypadkach, niezależnie od państwa członkowskiego, jest m.in. harmonizacja przepisów dotyczących terminów przedawnienia na poziomie unijnym poprzez wprowadzenie wspólnego minimalnego okresu przedawnienia oraz wspólnych reguł dotyczących zawieszenia i przerwania jego biegu (Komisja Europejska, 2007, s. 259 i n.). Mając na uwadze potrzebę jednakowej ochrony ofiar transgranicznych wypadków drogowych, postulaty te należy jak najbardziej zaaprobować.

Podsumowując, w świetle przedstawionych powyżej rozważań trudno jest zaakceptować pogląd, że portugalskie przepisy o przedawnieniu miałyby charakter wymuszający. Zasadne natomiast wydaje się rozważenie powołania się na klauzulę porządku publicznego przy założeniu, że w omawianym stanie faktycznym powód był rzeczywiście pozbawiony możliwości wniesienia powództwa i nie miał możliwości skorzystania z przysługującego mu prawa do skutecznej ochrony sądowej.

## Charakter art. 28 dyrektywy 2009/103/WE

Drugim zagadnieniem, którego interpretacją w głosowanym wyroku zajął się Trybunał, był problem ewentualnego kolizyjnoprawnego charakteru art. 28 dyrektywy 2009/103/WE. W przypadku przyjęcia, że przepis ten ma taki charakter, miałby on pierwszeństwo stosowania. Rozporządzenie Rzym II w art. 27 wyraża bowiem zasadę *lex specialis*, zgodnie z którą przepisy prawa unijnego, które w odniesieniu do kwestii szczególnych ustanawiają normy kolizyjne odnoszące się do zobowiązań pozaumownych, mają pierwszeństwo przed uregulowaniami zawartymi w rozporządzeniu Rzym II. Ma to miejsce w przypadkach, gdy zakresy zastosowania innych aktów prawa wspólnotowego krzyżują się z zakresem rozporządzenia Rzym II (Pacuła & Szpunar, 2018, nb. 1).

Kwestia ta została również poruszona w motywie 35 rozporządzenia, w którym stwierdzono, że: „Należy unikać rozproszenia norm kolizyjnych w ramach kilku instrumentów oraz różnic pomiędzy tymi normami. Niniejsze rozporządzenie nie wyklucza jednak możliwości włączenia norm kolizyjnych odnoszących się do zobowiązań pozaumownych do przepisów prawa wspólnotowego w odniesieniu do szczególnych kwestii”. Należy dodać, że do art. 27 rozporządzenia Rzym II zasada *lex posteriori derogat legi priori* nie ma zastosowania, gdyż odnosi się on do obowiązujących i przyszłych przepisów. Co więcej, sama regulacja, która ma pierwszeństwo zastosowania, nie musi wprost stanowić o swoim pierwszeństwie (Mankowski, 2019, s. 676, nb. 1).

Możliwość stosowania norm kolizyjnych pochodzących z innych regulacji prawa unijnego stanowi wyjątek od jednego z głównych celów rozporządzenia Rzym II, jakim jest zapewnienie spójnego reżimu przepisów dotyczących zobowiązań pozaumownych w celu zapewnienia prostoty rozwiązań oraz pewności i przewidywalności prawa. Zasadą jest bowiem to, że rozporządzenia rzymskie mają tworzyć spójny, zunifikowany i wyczerpujący system norm kolizyjnych, zatem obecność norm kolizyjnych w innych regulacjach musi mieć charakter wyjątkowy (Illmer, 2011, s. 436, nb. 3). To założenie powinno więc stanowić punkt wyjścia w przypadku „zidentyfikowania” ewentualnych przepisów kolizyjnych w innych regulacjach prawa wspólnotowego.

W głosowanym wyroku Trybunał orzekł jednoznacznie, że w treści art. 28 dyrektywy 2009/103/WE, a w konsekwencji przepisów, które stanowią transpozycję dyrektywy do prawa krajowego, nie są obecne żadne normy kolizyjne. Taki punkt widzenia można uznać za wyraz kontynuacji stanowiska zapoczątkowanego orzeczeniem, które zapadło w połączonych sprawach ERGO Insurance i Gjensidige Baltic, C-359/14 i C-475/14, w którym jednoznacznie stwierdzono, że „ani z treści, ani z celów dyrektywy 2009/103 nie wynika, aby miała ona ustalać jakiegokolwiek normy kolizyjne”<sup>30</sup>. Według Trybunału, taki wniosek płynie z celów i treści dyrektywy. Celem ogólnym dyrektyw ubezpieczeniowych jest bowiem przede wszystkim zapewnienie minimalnej ochrony ubezpieczeniowej poszkodowanym w wypadkach komuni-

kacyjnych, a nie harmonizacja przepisów kolizyjnych w tym zakresie (TSUE, 2015, pkt 33). Trybunał podkreślił, że przepis art. 28 dyrektywy 2009/103/WE umożliwia jedynie przyjęcie przez państwa rozwiązań korzystniejszych w porównaniu z przepisami dyrektywy, a nie powoduje tego, że w danym przypadku znajdą zastosowanie przepisy korzystniejsze w miejsce przepisów innego państwa członkowskiego.

Problem obecności norm kolizyjnych w dyrektywach ubezpieczeniowych oraz zagadnienie ich relacji do rozporządzenia Rzym II był w przeszłości poruszany w literaturze (Papettas, 2012, s. 310). W doktrynie wyrażono pogląd, że zawarcie norm kolizyjnych w niektórych przepisach dyrektywy nie jest celowym zabiegiem, a wynikiem „niedopatrzenia” ustawodawcy unijnego (Papettas, 2012, s. 312). Zagadnienie to zostało jednak rozstrzygnięte przez Trybunał we wspomnianym już wyroku w sprawie ERGO Insurance i Gjensidige Baltic. W związku z tym poprzez stwierdzenie, że dyrektywy ubezpieczeniowe nie zawierają przepisów kolizyjnych, spójność między tymi regulacjami a rozporządzeniem Rzym II zostaje zachowana. Należy zatem stwierdzić, że żadne „przeoczenie” unijnego ustawodawcy w tym zakresie nie miało miejsca.

W doktrynie wskazuje się również, że art. 28 dyrektywy 2009/103/WE uprawniający państwa członkowskie do utrzymania lub wprowadzania w życie przepisów, które są korzystniejsze dla strony poszkodowanej od przepisów niezbędnych do wykonania dyrektywy, nie ma znaczenia w stosunkach transgranicznych (Bureau, 2019, pkt 11). W przypadku, gdy *lex fori* przewidujące bardziej korzystne rozwiązanie nie zostanie wskazane na podstawie odpowiedniego przepisu kolizyjnego lub też przepisy państwa *fori* nie zostaną uznane za wymuszające swoje zastosowanie, prawo mniej korzystne, chroniące w mniejszym stopniu, które zostało wskazane przepisami kolizyjnymi, musi zostać uznane za właściwe. Każde państwo członkowskie ma bowiem możliwość dokonania transpozycji dyrektywy w sposób bardziej korzystny dla poszkodowanych, jednakże co do zasady nie można rozszerzać tej ochrony na sytuacje o charakterze transgranicznym (Bureau, 2019, pkt 11).

Przyjąwszy ewentualność, że art. 28 dyrektywy ma charakter kolizyjny, należy następnie rozważyć, jak takie rozumowanie ostatecznie mogłoby wpłynąć na rozstrzygnięcie sprawy. Po pierwsze, nie do końca oczywiste jest to, że uznanie art. 28 dyrektywy za normę kolizyjną prowadziłoby do zastosowania *lex fori*. Konsekwencje przyjęcia, że art. 28 dyrektywy reguluje kolizję praw, byłyby bowiem o wiele bardziej złożone i znacznie wykraczałyby poza wskazanie właściwości *lex fori*. Należy stwierdzić, że z samego umocowania do tego, że państwo członkowskie może wprowadzać przepisy korzystniejsze dla poszkodowanego, nie może wynikać to, że wszystkie korzystniejsze przepisy prawa krajowego mają automatycznie pierwszeństwo przed prawem właściwym wskazanym na podstawie norm kolizyjnych. Takie rozumowanie prowadziłoby do przyjęcia tego, że art. 28 dyrektywy byłby de facto normą *in blanco* ustanawiającą wszystkie przepisy korzystniejsze jako wymuszające, co po-



zbawiałoby sensu art. 16 rozporządzenia Rzym II. Z punktu widzenia kolizyjnoprawnego takie rozumowanie jest więc nie do przyjęcia, ponieważ oznaczałoby uznanie, że art. 28 jest „czymś więcej” niż zwykłą normą kolizyjną — swego rodzaju „polisą” na ustanawianie jednostronnych norm kolizyjnych korzystniejszych dla poszkodowanego, mających zastosowanie w każdym przypadku.

Można więc stwierdzić, że w omawianej sprawie drugie pytanie prejudycjalne jest niemalże sztucznie wykreowane, tak naprawdę sugeruje bowiem nie to, że art. 28 ma charakter kolizyjny, ale to, że jest on *de facto* kompetencją do stanowienia jednostronnych norm kolizyjnych. Mając to na uwadze, oczywiste jest, że TSUE nie mógł na to pytanie odpowiedzieć inaczej niż negatywnie.

Niewątpliwie dążenie do spójności unijnych regulacji kolizyjnych sprzyja pewności prawa. Istotne w omawianym

wyroku było również określenie relacji i wzajemnego oddziaływania dyrektywy ubezpieczeniowej i rozporządzenia Rzym II. Wyrażona w nim interpretacja słusznie zapobiega przyjęciu, że art. 28 dyrektywy daje kompetencję do ustanawiania jednostronnych norm kolizyjnych, co prowadziłoby do tego, że wszystkie te korzystniejsze dla poszkodowanego przepisy prawa krajowego miałyby automatycznie pierwszeństwo przed prawem właściwym wskazanym na podstawie norm kolizyjnych. Głosowane orzeczenie zasługuje na aprobatę w tej kwestii. Trudno jednak zgodzić się ze wskazanym w wyroku stwierdzeniem, że rozstrzygnięcie o tym, czy przepis jest przepisem wymuszającym, zależy od szczególnych okoliczności danego przypadku. Przepisy wymuszające są bowiem oderwane od okoliczności konkretnego stanu faktycznego i mają zastosowanie w każdej sprawie, w której właściwe byłoby prawo innego państwa.

## Przypisy/Notes

<sup>1</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z 16.09.2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności (Dz.Urz. UE L nr 263, s. 11), dalej: dyrektywa 2009/103/WE.

<sup>2</sup> Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z 17.06.2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) (Dz.Urz. UE L nr 177, s. 6).

<sup>3</sup> Rozporządzenie (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11.07.2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaukładowych (Rzym II) (Dz.Urz. UE L 2007 nr 199, s. 40).

<sup>4</sup> Wyrok w sprawie da Silva Martins, pkt 11 i 21.

<sup>5</sup> Zob. wyrok TSUE z 21.01.2016 r. w sprawie ERGO Insurance SE przeciwko If P&C Insurance AS i Gjensidige Baltic AAS przeciwko PZU Lietuva UAB DK, C-359/14 i C-475/14, pkt 43.

<sup>6</sup> Wyrok TSUE z 17.10.2013 r., United Antwerp Maritime Agencies Unamar NV przeciwko Navigation Maritime Bulgare, C-184/12, dalej: wyrok w sprawie Unamar.

<sup>7</sup> Tamże, pkt 49.

<sup>8</sup> Tamże, pkt 50.

<sup>9</sup> Wyrok w sprawie da Silva Martins, pkt 31.

<sup>10</sup> Tamże, pkt 34.

<sup>11</sup> Tamże, pkt 35.

<sup>12</sup> Por. art. 23 rozporządzenia Rzym I.

<sup>13</sup> Wyrok w sprawie da Silva Martins, pkt 38–39.

<sup>14</sup> Tamże, pkt 40.

<sup>15</sup> Tamże, pkt 41.

<sup>16</sup> Tamże, pkt 42.

<sup>17</sup> Należy dodać, że jest to pewne uproszczenie, bowiem Dania nie jest ani sygnatariuszem konwencji haskiej, ani nie stosuje rozporządzenia Rzym II — zob. motyw 40 i art. 1 ust. 4 rozporządzenia Rzym II. Sytuacje „komplikuja” również umowy bilateralne zawarte z państwami spoza Unii niebędącymi sygnatariuszami konwencji haskiej. Zob. Klyta, 2015, nb. 301.

<sup>18</sup> Konwencja haska o prawie właściwym dla wypadków drogowych sporządzona 4.05.1971 r. (Dz.U. z 2003 r. nr 63, poz. 585).

<sup>19</sup> Lista państw stron konwencji: <https://www.hcch.net/en/instruments/conventions/status-table/?cid=81> (dostęp: 16.07.2022). Mimo, że Portugalia jest sygnatariuszem konwencji, nie została ona tam ratyfikowana, więc sądy portugalskie prawa właściwego dla wypadków drogowych będą poszukiwać na podstawie przepisów zawartych w rozporządzeniu Rzym II.

<sup>20</sup> Zob. art. 4 ust. 1 rozporządzenia Rzym II oraz art. 3 konwencji haskiej. Art. 3 konwencji haskiej mówi wprost o tym, że prawem właściwym jest prawo państwa, w którym nastąpił wypadek (*lex loci delicti commissi*). Jeżeli zaś chodzi o rozporządzenie Rzym II, to reguła ogólna określona w art. 4 ust. 1 przewiduje właściwość państwa powstania szkody bezpośredniej (*lex loci damni*). Wyjąwszy bardzo nietypowe scenariusze, w przypadku transgranicznych wypadków drogowych miejsce wypadku będzie się zbiegać z miejscem powstania szkody. Zob. Nagy, 2010, s. 102 i n.

<sup>21</sup> Odnosnie do uwag terminologicznych — zob. Mataczyński, 2005, s. 28 i n.

<sup>22</sup> Zob. np. wyrok w sprawie Unamar, pkt 49.

<sup>23</sup> Wyrok w sprawie da Silva Martins, pkt 29.

<sup>24</sup> Wyrok TSUE z 23.11.1999 r., Jean-Claude Arblade i Arblade&Fils SARL i Bernard Leloup, Serge Leloup i Sofrage SARL, C-369/96 i C-376/96.

<sup>25</sup> Wyrok w sprawie Unamar, pkt 50.

<sup>26</sup> Tamże, pkt 52; Bureau, 2019, pkt 8.

<sup>27</sup> Co do braku miarodajnych przykładów z orzecznictwa zob. M. A. Zachariasiewicz, 2018, nb 6.

<sup>28</sup> Zob. wyrok w sprawie Unamar, pkt 53.

<sup>29</sup> Zob. wyrok w sprawie da Silva Martins, pkt 31.

<sup>30</sup> Zob. wyrok ERGO Insurance i Gjensidige Baltic, pkt 40; zob także Françoise, 2019, s. 3.

## Bibliografia/References

### Literatura/Literature

- van Bochove, L. M. (2014). Overriding mandatory rules as a vehicle for weaker party protection in European private international law. *Erasmus Law Review*, (3), 147–156. <https://doi.org/10.5553/elr.000030>
- Bureau, D. (2019). A propos du reglement Rome II : de la regle de conflit aux lois de police en passant par la transposition des directives. *Revue Critique de Droit International Privé*, (2), 557–571. <https://doi.org/10.3917/rcdip.192.0557>
- Czepelak, M. (2012). *Międzynarodowe prawo zobowiązań Unii Europejskiej*. LexisNexis.
- Françoise, M. (2019). Retour sur la qualification de loi de police d'une loi nationale de transposition et précisions quant au champ d'application matériel du reglement Rome II au regard des directives européennes. *Petites affiches*, 29.04.2019, (85), 15–17.
- Fuchs, A. (2011). Article 16. Overriding mandatory provisions. W: P. Huber (red.), *Rome II Regulation pocket commentary*. Sellier European Law Publishers. <https://doi.org/10.1515/9783866539020.352>
- von Hein, J. (2009). Article 4 and traffic accidents. W: J. Ahern, & W. Binchy (red.), *The Rome II Regulation on the Law Applicable to Non-Contractual Obligations. A New International Litigation Regime*. Brill-Nijhoff. <https://doi.org/10.1163/ej.9789004171930.i-480>
- Illmer, M. (2011). Article 27. Relationship with other provisions of Community law. W: P. Huber (red.), *Rome II Regulation pocket commentary*. Sellier European Law Publishers. <https://doi.org/10.1515/9783866539020.434>
- Kadner Graziano, T. (2008). The Rome II Regulation and the Hague Conventions on tort law — interaction, conflicts and future perspectives. *Nederlands Internationaal Privaatrecht*, (4), 425–429.
- Komisja Europejska. (2007). *Compensation of victims of cross-border road traffic accidents in the EU: Comparison of national practices, analysis of problems and evaluation of options for improving the position of cross border victims*. Demolin, Brulard, Barthélémy, Hoche.
- Klyta, W. (2015). Prawo właściwe dla zobowiązań wynikających z wypadków drogowych. W: M. Pazdan (red.) *System Prawa Prywatnego. Tom 20B. Prawo prywatne międzynarodowe*. C.H.Beck.
- Kramer, X. E. (2008). The Rome II Regulation on the law applicable to non-contractual obligations: The European private international law tradition continued. Introductory observations, scope, system, and general rules. *Nederlands Internationaal Privaatrecht*, (4), 414–424.
- de Lima Pinheiro, L. (2019). Article 26: Public policy of the forum. W: U. Mangus, & P. Mankowski (red.), *European commentaries on private international law (ECPII). Volume III. Rome II Regulation*. Otto Schmidt.
- Ludwichowska, K. (2008). *Odpowiedzialność cywilna i ubezpieczeniowa za wypadki samochodowe*. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”.
- Mankowski, P. (2019). Article 27: Relationship with other provisions of Community law. W: U. Mangus, & P. Mankowski (red.), *European commentaries on private international law (ECPII). Volume III: Rome II Regulation*. Otto Schmidt.
- Mataczyński, M. (2005). *Przepisy wymuszające swoje zastosowanie w prawie prywatnym międzynarodowym*. Kantor Wydawczy Zakamycze.
- Nagy, C. (2010). The Rome II Regulation and Traffic Accidents: Uniform Conflict Rules with Some Room for Forum Shopping — How so? *Journal of Private International Law*, 6(1), 93–108. <https://doi.org/10.1080/17536235.2010.11424374>
- Pacula, K. (2014). Przepisy wymuszające swoje zastosowanie jako instrument ochrony "strony słabszej" umowy ubezpieczenia. *Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego*, 15, 31–47.
- Pacula, K., & Szpunar, M. (2018). Artykuł 27 Stosunek do innych przepisów prawa wspólnotowego, Rozporządzenie (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (Rzym II). Komentarz. W: M. Pazdan (red.), *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*. C.H.Beck.
- Pailler, L. (2019). Note sur l'arret dans l'affaire C-149/18 (da Silva Martins). *Journal du droit international Clunet*, (3), 878–894.
- Papettas, J. (2012). Direct actions against insurers of Intra-Community cross-border traffic accidents: Rome II and the motor insurance directives. *Journal of Private International Law*, 8(2), 297–321. <https://doi.org/10.5235/jprivintl.8.2.297>
- Piir, R. (2015). Application of the public policy exception in the context of international contracts — the Rome I Regulation approach. *Juridica International*, (23), 26–32. <https://doi.org/10.12697/ji.2015.23.03>
- Plender, R., & Wilderspin, M. (2015). *The European private international law of obligations*. Sweet&Maxwell.
- Rodziewicz, P. (2019). Niejednoznaczne podstawy stosowania przepisów wymuszających swoje zastosowanie (przepisów koniecznego zastosowania). *Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego*, (24), 169–187. <https://doi.org/10.31261/pppm.2019.24.07>
- Symeonides, S. C. (2008). Rome II and tort conflicts: A missed opportunity. *The American Journal of Comparative Law*, 56(1), 173–222. <https://doi.org/10.5131/ajcl.2007.0005>
- Szpunar, M. (2019). Rola rzecznika generalnego w aktualnym systemie sądownictwa unijnego. *Europejski Przegląd Sądowy*, (5), 4–11.
- TSUE. (2013). Opinia rzecznika generalnego N. Wahla przedstawiona w dniu 15.05.2013 r. w sprawie United Antwerp Maritime Agencies (Unamar) NV przeciwko Navigation Maritime Bulgare (C-184/12).
- TSUE. (2015). Opinia rzecznika generalnego E. Sharpston przedstawiona w dniu 24.09.2015 r. w sprawach połączonych ERGO Insurance SE przeciwko If P&C Insurance AS, i AAS Gjensidige Baltic UAB DK "PZU Lietuva" (C-359/14 i C-475/14).
- Wautelet, P. (2019). Article 16: Overriding mandatory provisions. W: U. Mangus, & P. Mankowski (red.), *European commentaries on private international law (ECPII). Volume III. Rome II Regulation*. Otto Schmidt.
- Zachariasiewicz, M. (2018). *Klauzula porządku publicznego jako instrument ochrony materialnoprawnych interesów i wartości fori*. C.H.Beck.
- Zachariasiewicz, M. A. (2018). Artykuł 16. Przepisy wymuszające swoje zastosowanie, Rozporządzenie (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozaumownych (Rzym II). Komentarz. W: M. Pazdan (red.), *Prawo prywatne międzynarodowe. Komentarz*. C.H. Beck.
- Zachariasiewicz M. A. (2010). O potrzebie wskazania w nowej ustawie o prawie prywatnym międzynarodowym podstawy stosowania przepisów wymuszających swoje zastosowanie. *Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego*, 7, 9–43.

### Akty prawne/Legal acts

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/103/WE z 16.09.2009 r. w sprawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczania od takiej odpowiedzialności (Dz.Urz. UE L nr 263, s. 11).

Rozporządzenie (WE) nr 864/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11.07.2007 r. dotyczące prawa właściwego dla zobowiązań pozazumownych (Rzym II) (Dz.Urz. UE L 2007 nr 199, s. 40).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z 17.06.2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) (Dz.Urz. UE L nr 177, s. 6).

### Orzecznictwo/Judgments

Wyrok TSWE z 23.11.1999 r., Jean-Claude Arblade i Arblade&Fils SARL i Bernard Leloup, Serge Leloup i Sofrage SARL, C-369/96 i C-376/96, ECLI:EU:C:1999:575.

Wyrok TSUE z 17.10.2013 r., United Antwerp Maritime Agencies (Unamar) NV przeciwko Navigation Maritime Bulgare, C-184/12, ECLI:EU:C:2013:663.

Wyrok TSUE z 21.01.2016 r. w sprawie ERGO Insurance SE przeciwko If P&C Insurance AS i Gjensidige Baltic AAS przeciwko PZU Lietuva UAB DK, C-359/14 i C-475/14, ECLI:EU:C:2016:40.

Wyrok TSUE z 31.01.2019 r. w sprawie Agostinho da Silva Martins przeciwko Dekra Claims Services Portugal SA, C-149/18, ECLI:EU:C:2019:84.

#### Mgr Aleksandra Wasielewicz

Doktorantka w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

#### Mgr Aleksandra Wasielewicz

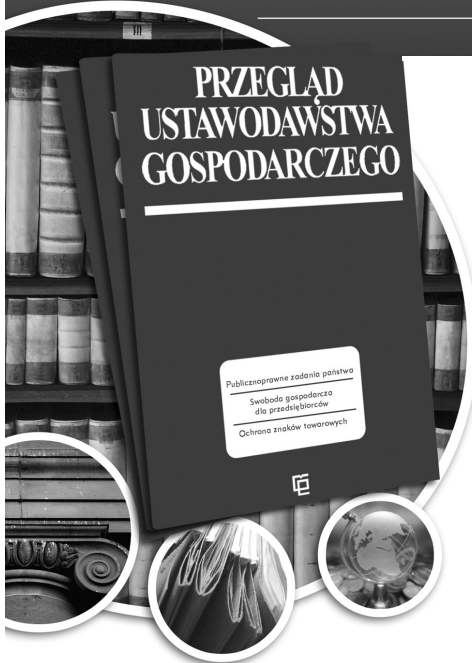
Doctoral student at Doctoral School of Social Sciences of the Nicolaus Copernicus University in Torun.

Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego

Business Law Journal

www.pug.pl

www.pwe.com.pl



ZNAJDZIESZ NAS TU

www.pug.pl

tel. 795 155 583

ul. Podwale 17

00-252 Warszawa